

# Jot, Chleb

Co wiesz o życiu  
Poza tym co myślisz że wiesz  
To idzie do tych co muszą zarabiać na chleb  
Nie dostali nic od rodziców  
Poza szkoła życia  
Poradza sobie zawsze  
Nie mają nic do ukrycia  
Wszyscy umieramy  
Czas nikogo nie oszczędza  
Jak jesteś spracowany  
Łatwiej zniesiesz każdy ciężar  
Wszystko smakuje lepiej  
Gdy ukończysz długi bieg  
To idzie do tych co muszą zarabiać na chleb  
Nic nie przeżyłaś poza wczasami za hajs starych  
Jachty, campari,  
Tym czasem ja jak .. Gold robię wszystko by zamienić pracę W SPORT  
Chcesz się pochwalić  
Najpierw pokroję zwycięstwa tort  
Życie smakuje dobrze jak używasz wielu przypraw  
Przetraw porażki, wstań  
I wygraj Igrzyska  
Na pewno wygrasz choćby przesuwając się o metr  
To idzie do tych co muszą zarabiać na chleb

Co wiesz o śpiewie ptaków  
Co wiesz o szumie drzew  
To idzie do tych co muszą zarabiać na chleb  
Co wiesz o ciężkiej pracy  
Tatuś już zrobił przelew  
To idzie do tych co sami są sobie sterem  
/2x

Co wiesz o smaku chwili  
Czasem ma smak chili  
Czasem ma smak wanilii  
Co byśmy nie wymyślili  
Gorzkie, cierpkie, słodkie, kwaśne czasem też  
To idzie do tych co muszą zarabiać na chleb

Poranny wita chlew  
I ktoś musi go posprzątać  
Żeby wieczorem pić szampana i zapalić jointa  
Za łatwo ci przychodzi zrywanie owoców z drzew  
To idzie do tych co muszą zarabiać na chleb  
Mam to zakodowane  
Mam to w DNA  
Im więcej zrobię dzisiaj, lepiej wyśpię się na dniach  
Wyznaczam sobie cele  
I zapier\* za trzech  
To idzie do tych co muszą zarabiać na chleb  
Nie ma morału, to jest życie  
Robisz co chcesz  
Sprowadź się do banału  
Albo nad korony drzew  
Bądź w nim jak mysz pod miotłą  
Albo bądź jak lew  
To idzie do tych co muszą zarabiać na chleb

Co wiesz o śpiewie ptaków  
Co wiesz o szumie drzew  
To idzie do tych co muszą zarabiać na chleb  
Co wiesz o ciężkiej pracy  
Tatuś już zrobił przelew

To idzie do tych co sami są sobie sterem  
/2x